**Bajka logopedyczna – Spacer małej świnki**

 **„Spacer małej świnki”**



Na wiejskim podwórku mieszkała mała świnka – Chrumoczka *(naśladujemy odgłos świnki)*. Była ona bardzo ciekawa wszystkiego, co się wokół niej dzieje *(otwieramy szeroko buzię i językiem oblizujemy wargę górną i dolną, robiąc koło)*, dlatego też postanowiła sprawdzić, co robią inne zwierzątka i wybrała się na spacer.

Na łące spotkała krowę, która jadła smaczną trawę *(naśladujemy ryk krowy i ruszamy ustami, tak jakbyśmy coś przeżuwali).* Niedaleko krowy, na polanie, hasał koń Siwek razem ze swoim małym źrebaczkiem *(kląskamy, jak* *konie).* Świnka przywitała się ze zwierzątkami i poszła dalej, kiedy doszła do lasu, usłyszała wołanie sowy *(naśladujemy sowę u-hu-u-hu). Z*dziwiła się, bo przecież sowy w dzień śpią, jednak ta powiedziała jej, że obudził ją dźwięk wozu strażackiego, który jechał w stronę podwórka świnki *(na przemian rozciągamy wargi i-o-i-o, można głośno –potem coraz ciszej).*

Chrumoczka bardzo się wystraszyła i pobiegła do swojego domu *(dyszymy jak w trakcie męczącego biegu, wysuwamy język, otwieramy usta).* Kiedy świnka dobiegła na miejsce okazało się, że strażacy gasili pożar kurnika, biedne kurki rozbiegły się po całym podwórku, głośno gdacząc *(naśladujemy kurki ko-ko),* a gospodarz pędził za nimi, usiłując je wszystkie policzyć *(otwieramy buzię i liczymy języczkiem wszystkie zęby u góry i na dole).* Na szczęście wszystko dobrze się skończyło, wszystkie kury się znalazły.

Gospodarz podziękował strażakom za pomoc, a jego córka przesłała na pożegnanie buziaki *(cmokamy, ściągając mocno wargi).* Chrumoczka była taka zmęczona, że położyła się w swojej ulubionej kałuży i zasnęła, głośno chrapiąc *(otwieramy usta i chrapiemy).*